

Bogusław Kośmider

Radny Miasta Krakowa



INTERPELACJA NR 268 /2017

Z dnia 29 września 2017 roku

Ws likwidacji sklepu przy ul.Sienkiewicza 2

Szanowny Panie Prezydencie !

Otrzymałem następującą petycję- pismo :

Zwracamy się do Pana w bardzo przykry i nagłej sprawie, dotyczącej LIKWIDACJI rodzinnego prywatnego sklepu przy ul. Sienkiewicza 2, róg z Placem Inwalidów. Sklep stanowi własność pani Bogusławy Miętki i jej syna Sebastiana i ma zostać ZLIKWIDOWANY DO KOŃCA WRZEŚNIA b. r. Jest to efekt wysoce nieodpowiedzialnych i bezdusznych posunięć i decyzji fiskalnych, w tym narzuconego horrendalnie wysokiego czynszu za lokal tego sklepu, a konkretnie za jego część magazynową, która przecież NIE GENERUJE ŻADNYCH ZYSKÓW, a stawka za tę część jest identyczna jak za część HANDLOWĄ, co logicznie biorąc jest ABSURDEM i wynika z WIELKIEJ PAZERNOŚCI oraz nieprzyjaznej, a wręcz wrogiej postawy urzędników miasta do właścicieli POLSKIEGO RODZINNEGO SKLEPU, zupełnie BEZBRONNYCH WOBEC JAWNEJ PRZEMOCY „feudała”-samowładcy z UM Krakowa, kompletnie głuchego na prośby i niemal błagania o okazanie zrozumienia sytuacji właścicieli!!!! Jest to niepojęta dla uczciwego mieszkańca Krakowa niesłychana krótkowzroczność urzędników Zarządu Budynków Mieszkalnych UM Krakowa, a ściśle kolejne drakońskie decyzje jego dyrekcji oraz BEZDUSZNE i BEZWZGLĘDNE ODRZUCANIU przez nią W CIĄGU SZEREGU LAT, kilku próśb o pomoc ze strony właścicieli sklepu! Te bezmyślne decyzje doprowadziły ten istniejący od lat 50-tych sklep do ruiny finansowej, a jego właścicieli do bankructwa. Szczegóły powyższej sprawy opisane są dokładnie w załączonej PETYCJI.

Jeszcze raz gorąco prosimy Pana o interwencję w tej bardzo przykry i smutnej sprawie, smutnej nie tylko dla właścicieli tego sklepu, z bardzo miłą, sympatyczną załogą, ale także dla nas setek klientów, od lat tu kupujących blisko od naszych domów codziennie wszystko to, co jest potrzebne do położenia potem na smacznym talerzu.

Sądziliśmy, że właściciele załatwią tę bardzo przykrą dla nich sprawę polubownie, w drodze rozmów, czy negocjacji z Zarządem Budynków Komunalnych na ul. Czerwieńskiego, ale do tego niestety NIE DOSZŁO. A pomysł zrobienia petycji w tej sprawie narodził się w mojej głowie, dopiero nieco ponad tydzień temu! Ja wiem, że to prawie przysłowiowy rzut na taśmę, ale chcieliśmy, poruszając różne struny, pomóc właścicielom, a także sobie, jako klientom tego sklepu. Może właściciele byli za mało przebojowi, ale cóż, nie każdy potrafi wałnąć pięścią w stół i walczyć zażarcie o swoje, zwłaszcza jak ma małe...uzbrojenie. Samo brutalne życie...

Dodaję kilka załączników, które w pełni wyjaśnią Panu istotę poruszanej sprawy.

Egzekucja sklepu DELIKATESY przy ul. Sienkiewicza 2 ma się dokonać już za 5 dni, 30 września. Stąd prośba do Pana o szybką interwencję, by zapobiec temu, co najgorsze, w tym zmuszeniu właścicielki wraz z jej córką do SPRZEDANIA WŁASNEGO MIESZKANIA, BY POKRYĆ OLBRZYMI DŁUG, POWSTAŁY NA SKUTEK NARZUCONEGO PRZEZ UM KRAKOWA-ZARZĄD BUDYNKÓW KOMUNALNYCH, czynszu-HARACZU!

Wysłaliśmy petycję do wiadomości: pana ministra Z. Ziobro, przewodniczącego Rady Dzielnicy V Krakowa, Gaz. Krakowskiej oraz biur poselskich: M. Wassermann, R. Terleckiego i B. Bubuli

Proszę o wsparcie w tej sprawie

Z poważaniem

Bogusław Kośmider

Radny Miasta Krakowa